



Piotr Żuchowski: Burmistrz Iławy uderzył we mnie tuż przed nastaniem ciszy wyborczej

data aktualizacji: 2019.10.15



Powyborcze komentarze - ciąg dalszy. Po tym, jak Adam Żyliński poinformował, iż wybory parlamentarne 2019 były jego pożegnaniem z działalnością publiczną w Iławie, pora na podsumowanie innego kandydata na posła z naszego powiatu. Piotr Żuchowski, choć mandatu nie zdobył, jest ze swojego wyborczego wyniku zadowolony. Polityk odnosi się też do słów na temat jego osoby, opublikowanych przez Burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego w mediach społecznościowych w piątek przed wyborami. Piotr Żuchowski poczuł się zaatakowany, a nie mógł obronić się wcześniej, gdyż nastąpiła cisza wyborcza. Szansa nadarza się dopiero teraz - już po głosowaniu.

W wyborach parlamentarnych 2019 Piotr Żuchowski, dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zamieszkały w Szwałkowie koło Iławy, ubiegał się, bez powodzenia, o mandat posła. Polityk miał drugi numer na liście Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zagłosowało na niego 3 530 osób, w tym 1 771 w powiecie iławskim. Jak Żuchowski ocenia swój wynik?

- Każdy chce wygrać, ale ja od początku patrzyłem na ten start realnie - skomentował szef najważniejszej w regionie placówki muzealnej. - Miałem "dwójkę" na liście i zrobiłem drugi wynik z dużą przewagą nad trzecim wynikiem. Ponad 3,5 tysiąca głosów to naprawdę dobry wynik, mając na uwadze gęstość kandydatów w naszym powiecie - dodał Piotr Żuchowski.

W swoim powyborczym komentarzu polityk, pytany o to, dlaczego jego zdaniem znów nie udało się zdobyć mandatu żadnemu mieszkańcowi powiatu iławskiego, odniósł się do sytuacji z minionego piątku, 11 października. Wtedy to, wieczorem, a więc na kilka godzin przed ciszą wyborczą, na profilu "Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski- Łączy nas Iława" na Facebooku został opublikowany wpis na jego temat (treść poniżej).

- W naszym powiecie wielu ważnych samorządowców jest bardzo zainteresowanych tym, by Ziemia Iławska nie miała swojego posła. Najlepszym tego dowodem jest nikczemny wpis obecnego burmistrza Iławy pana Dawida Kopaczewskiego na jego funpage'u „Łączy nas Iława” - komentuje Piotr Żuchowski.
- Otóż, tuż przed nastaniem ciszy wyborczej, w piątek jedenastego, gdzieś około 20, pan Kopaczewski dokonuje wpisu na swoim profilu, w którym wciąga najbliższą mi osobę, czyli moją żonę, do tego, by mnie zaatakować politycznie. I oczywiście odbywa się po raz kolejny naparzenie w moją żonę, a wszystkie nieprzychylne dla siebie wpisy Kopaczewski usuwa - iławska odmiana ASF-u w najczystszej postaci (ASF po iławsku to według Piotra Żuchowskiego: apatia, sekciarstwo i fejsbukowanie - przyp. red.). Pan Kopaczewski jest chyba pierwszym w historii iławskich samorządów włodarzem, który by uderzyć przeciwnika politycznego, wciąga członków jego rodziny. Zachowanie obecnego burmistrza Iławy jest najbardziej obrazowym przykładem, jak trudno u nas kandydować do sejmiku.

Kolejne powyborcze komentarze na infoilawa.pl - wkrótce.

Opublikowany 11 października, przed wyborami, wpis Burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego, do którego odnosi się Piotr Żuchowski.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59121-piotr-zuchowski-burmistrz-ilawy-uderzyl-we-mnie-tuz-przed-nastaniem-ciszy-wyborczej>